

125 lat

Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego

1877 - 2002

Mija 125 lat od utworzenia Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego. Jest ono najstarszym towarzystwem naukowym w naszym regionie i jednym z najstarszych towarzystw lekarskich w Polsce.

A zaczęło się tak. W 1874 roku kaliski lekarz Franciszek Czajczyński (1839-1876) wystąpił z propozycją utworzenia lokalnego towarzystwa lekarskiego, a nawet opracował projekt statutu. Ale dopiero 3 lata później, w 1877 roku, po przebrnięciu carskich barier biurokratycznych* odbyło się w Kaliszu, w byłym gmachu Urzędu Wojewódzkiego zebranie konstytucyjne towarzystwa, które otrzymało oficjalną nazwę "Obščestwo Vraczej Kališskoj Gubernii". W zebraniu tym uczestniczył ówczesny gubernator Nabokow. Adam Chodyński, historyk Kalisza, w swej kronice wydanej w 1885 roku, napisał pod datą 7 czerwca 1877 roku: "Pierwsze wybory do kal. Towarzystwa lekarskiego". Pod protokołem z tego zebrania widnieją podpisy 10 kaliskich lekarzy: Józefa Cytwica - naczelnego lekarza szpitala św. Trójcy, Feliksa Dreckiego - lekarza wolno praktykującego, Adama Drozdowskiego - młodszego ordynatora szpitala św. Trójcy, Juliana Grekowicza - lekarza więziennego, Aleksandra Hindemitha - p. o. lekarza powiatowego, Juliusza Merkla - pomocnika inspektora lekarskiego i lekarza miejskiego, Kazimierza Mieszczkańskiego - lekarza gimnazjalnego, Józefa Rymarkiewicza - naczelnego lekarza szpitala żydowskiego, Waldemara Weissa - p. o. inspektora lekarskiego i Waleriana Wilczewskiego - lekarza wolno praktykującego. Pierwszym prezesem Towarzystwa wybrano dra Józefa Rymarkiewicza, który tę godność piastował wielokrotnie: 1877-1878 i od 1889 do 1898. Wiceprezesem został Waldemar Weiss, sekretarzem Adam Drozdowski, skarbnikiem Juliusz Merkel, a bibliotekarzem Walerian Wilczewski. Roczna składka wynosiła 4 ruble, a wpisowe 5 rubli.

Od powstania Towarzystwa unikano używania urzędowej rosyjskiej nazwy, a posługiwano się określeniem łacińskim "Societas Medica Calisiensis" i taka nazwa widnieje na pierwszej pieczęci Towarzystwa. Zebrania naukowe prowadzone były w języku polskim. Tym samym Towarzystwo stało się od początku ośrodkiem polskości dla swych członków. Towarzystwo zrzeszało lekarzy, weterynarzy i aptekarzy pracujących w ówczesnej guberni kaliskiej. Już po roku miało 36 członków: 27 lekarzy, 6 aptekarzy i 3 weterynarzy, z tego 19 było mieszkańcami Kalisza, a pozostałych 17 wywodziło się z sąsiednich powiatów, należących do guberni kaliskiej. Zebrania odbywały się co miesiąc w gmachu gubernialnym, ale zawsze w języku polskim - wbrew nakazom gubernatora. Wobec szykan z tego powodu zebrania przeniesiono do Szpitala Starozakonnych. Sprawozdania zebrań drukowano po polsku w polskich czasopismach lekarskich, występując pod nazwą "Kaliskie Towarzystwo Lekarskie" (KTL).

W 1906 r. członkiem honorowym Towarzystwa został dr Władysław Biegański, urodzony w Grabowie n. Prosną, lekarz, filozof i społecznik. Oprócz niego w okresie do I wojny światowej członkami honorowymi Towarzystwa zostało jeszcze 18 osób, w tym trzech kaliszian: Adam Bogumił Helbich, Ludwik Adolf Neugebauer i Franciszek Ludwik Neugebauer.

Praca Towarzystwa została brutalnie przerwana na początku sierpnia 1914 roku, gdy Niemcy bezpardonowo zburzyli ogniem artyleryjskim Kalisz, mordując jego mieszkańców. Zaczęła się okupacja wojenna, która uniemożliwiła działalność KTL. Ale po prawie czterech latach, jeszcze w czasie działań wojennych i okupacji niemieckiej, 13 czerwca 1918 roku grono lekarzy reaktywowało Towarzystwo. Członkowie Towarzystwa z miejsca włączyli się w działalność narodową. I tak Adam Drozdowski, już przed listopadem 1918 roku stanął na czele organizującej się straży obywatelskiej, która pilnowała ładu i porządku w mieście. Stanisław Orgelbrand z ramienia dowórczyków wszedł 10 listopada 1918 roku w skład Sztabu Wojskowego Ziemi Kaliskiej (organizacja ta skupiała wszystkie związki wojskowe). Członkowie Towarzystwa rozbrajali niemieckie oddziały wojskowe i organizowali cywilną służbę zdrowia w Kaliszu.

Zebrania odbywały się w szpitalu św. Trójcy (tam na strychu były złożone w skrzyniach archiwum Towarzystwa oraz biblioteka licząca 900 tomów, ocalałych z pożogi wojennej). Od 1929 roku wynajmowano na zebrania salę w Banku Handlowym, a w 2 lata później w wynajętym lokalu przy ul. Piskorzewskiej, była tu sala obrad, biblioteka i sekretariat. Lokal ten służył Towarzystwu do wybuchu II wojny światowej.

Głośnym echem w Kaliszu odbiła się sprawa poparcia działalności dra Tadeusza Boya-Żeleńskiego i jego

bezkompromisowej walki z obłądą i wstecznością. Licząc się z potępieniem takiego stanowiska przez część społeczeństwa, kaliscy lekarze (nie wszyscy!) w 1932 roku wystosowali list do "Wiadomości Literackich" wyrażając w nim "słowa uznania za Jego (Boya Żeleńskiego ZK) śmiałą i męską akcję publicystyczną". Pod listem podpisali się: Mieczysław Cichocki, Karol Cywiński, Adolf Czajkowski, Alfred Dreszer, Marek Grabowski, Bronisław Koszutski, Zygmunt Mąka, Karol Niepokojczycki, Tadeusz Pawłowski, Karol Piotrowski i Wojciech Plewniak. Po ogłoszeniu tego listu rozpoczęła się w Kaliszu burza. Potępiono ich publicznie, bojkotowano (co odbiło się na ich praktykach lekarskich). Sytuacja ta trwała kilka lat.

Nigdy w Kaliskim Towarzystwie Lekarskim nie doszło do nietolerancji wobec lekarzy pochodzenia żydowskiego. Wielu lekarzy Żydów było członkami KTL.

W międzywojniu honorowe członkostwo przyznano 10 lekarzom, w tym 3 z Kalisza. Byli to Adam Drozdowski, Bronisław Koszutski i Stanisław Radwan.

W marcu 1939 roku walne zebranie Towarzystwa przeznaczyło 25% posiadanej gotówki na zakup obligacji na rozwój lotnictwa wojskowego. 5 miesięcy później rozpoczęła się II wojna światowa. Niemcy zajęli Kalisz, lekarze rozproszyli się, część z nich zginęła tragicznie. Okupant zniszczył archiwum i bibliotekę Towarzystwa (ok. 2000 tomów), wszystko przepadło.

W chwili wybuchu II wojny światowej w Kaliszu i powiecie kaliskim pracowało około 50 lekarzy. W czasie okupacji pozostali w Kaliszu nieliczni: Bolesław Cegłowski, Dyonizy Dakura, Kazimierz Janowski, Bronisław Koszutski, Edward Olechnowicz, Walerian Niechotajew, Stanisław Nowak i Witold Szulc, a w powiecie kaliskim Emilian Bieszczad w Iwanowicach, Walenty Dolny w Stawiszynie i Jan Nurkowski w Koźminku. W czasie wojny zniszczono cały dorobek materialny Towarzystwa. Największą jednak stratą była śmierć znacznej liczby członków Towarzystwa. Niemcy rozstrzelali Karola Niepokojczyckiego, Maksymiliana Niewiadomskiego i Kazimierza Siwińskiego. Z rąk NKWD zginęli oficerowie lekarze, którzy dostali się do niewoli sowieckiej: w lesie katyńskim Adolf Czajkowski, Karol Kosiński, Jerzy Koźmiński, Antoni Paczesny i Wojciech Plewniak, w piwnicy siedziby NKWD w Charkowie Karol Cywiński i Julian Gruner, w Twerze Marek Grabowski i Mieczysław Trzeciak. W obozie koncentracyjnym Dachau zginął Hieronim Kindler. Lekarze pochodzenia żydowskiego zginęli prawdopodobnie w getcie, nie tylko kaliskim: Jakób Beatus, Maria Halter, Zygmunt Hamburger, Samuel Lieber, Haim Makowski, Szolom Perelsztajn, Juda Płocki, Halina Polak, Beniamin Rapp, Aleksander Rozenbaum, Dawid Rozenthal, Ben Cyjon Solnik, Małka Szapiro, Leon Alfons Szleifer, Marek Trachtenberg, Salomea Wałachowicz i Józef Zaif.

Edward Beatus, wieloletni sekretarz i wiceprezes KTL, został zastrzelony przez Niemca na ulicy w Kaliszu 11 XII 1939, miał wówczas 81 lat; Juda Gat zginął w IV V 1943 podczas powstania w getcie warszawskim; Debora Gross Schinagel zginęła w 1944 w Oświęcimiu; Rafał Lubelski zginął 25 VI 1941 we Lwowie; Dawid Seid zastrzelony w Łosicach pod Siedlcami w drugiej połowie 1942. Nie przeżyli wojny lekarze Polacy, zmarli śmiercią naturalną, choć trudne warunki bytowe w czasie okupacji mogły wpłynąć na wcześniejszy zgon. Byli to Józef Dardasz, Mieczysław Cichocki, Alfred Dreszer, Zygmunt Dukalski, Edward von Ikawitz, Felicjan Staśkiewicz i Michał Wasilczenko.

Pracujący w czasie okupacji w Kaliszu lekarze brali udział w działalności podziemnej. W mieszkaniu Bronisława Koszutskiego spotykali się konspiratorzy. Stanisław Nowak, jedyny z lekarzy Polaków mający jako położnik samochód osobowy, korzystał z niego często w celach zgoła nielekarskich: m. in. zorganizował udaną ucieczkę z Kalisza do Łodzi poszukiwanego przez Gestapo ks. Juliana Mirochny. Był członkiem AK, pseudonim "Doktor". Bolesław Cegłowski podpisał Volkslistę, co było zaskoczeniem dla kaliszanie i co potępiono. Dopiero po wojnie okazało się, że w jego mieszkaniu była tzw. "skrzynka kontaktowa", a powojenna rozprawa sądowa uwolniła go od zarzutu zdrady narodu polskiego.

Kalisz wyzwolono w nocy z 23 na 24 stycznia 1945 roku. Już w przededniu wyzwolenia powołano Komitet Ludowy, który wybrał lek. Bronisława Koszutskiego na stanowisko tymczasowego prezydenta miasta. W skład pierwszego prezydium Miejskiej Rady Narodowej wszedł dr med. univ. Stanisław Nowak, później zastąpił go dr med. univ. Karol Piotrowski. Praca lekarzy w pierwszych miesiącach wolności była niezwykle ciężka. Nie było właściwie niczego, brakowało lekarzy, leków, sprzętu medycznego.

Te okoliczności sprawiły, że dopiero w początkach 1946 roku członkowie ostatniego przedwojennego

zarządu Towarzystwa postanowili wznowić jego działalność. Repatriowany z Wilna do Kalisza emerytowany prof. Aleksander Januskiewicz został prezesem Towarzystwa.

W 1951 roku Wydział Społeczno Administracyjny Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu zarządził likwidację Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego. Ale dzięki staraniom ówczesnego zarządu Towarzystwa nie doszło do jego rozwiązania, ale i tak utraciło ono swoją samodzielność, bo 7 lipca 1951 roku przymusowo zostało włączone w struktury Polskiego Towarzystwa Lekarskiego jako jego Oddział. Oddział obejmował swoim działaniem Kalisz oraz powiaty: jarociński, kaliski, kępiński, kolski, koniński, krotoszyński i ostrowski, a liczył 137 członków.

15 października 1966 roku odbyła się w Kaliszu I Konferencja Naukowa Lekarzy Ziemi Kaliskiej. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego został dr med. Zbigniew Kledecki. Tematem konferencji były kliniczno społeczne aspekty choroby wrzodowej (przewodniczył prof. Roman Drews z Poznania) i zaburzenia przewodnictwa i rytmu serca (przewodniczył prof. Feliks Bolechowski z Warszawy). Wygłoszono 49 referatów i doniesień, z czego 14 przypadło na członków KTL. W konferencji brali udział lekarze z całej Polski (około 200 osób), a organizacja obrad, zakwaterowanie i imprezy towarzyszące ocenione były przez uczestników bardzo wysoko. Z obrad wydano pamiętnik liczący 210 stron ze streszczeniami referatów.

12 13 października 1968 roku odbyła się II Konferencja Naukowa Lekarzy Ziemi Kaliskiej, tak przewodniczący komitetu organizacyjnego, jak i przewodniczący obrad byli ci sami. Tematy były też dwa: 1. kamica dróg żółciowych i 2. powikłania i następstwa zawału serca. Na 72 referaty i doniesienia naukowe 19 wygłosili lekarze kaliscy. Wydrukowano pamiętnik konferencji, jest to opasły tom liczący 700 stron i zawierający streszczenia referatów. Prof. Edward Szczeklik napisał, że Pamiętnik II Konferencji "jest swego rodzaju unikatem w polskim piśmiennictwie lekarskim, gdyż łączy przeszłość z teraźniejszością, przeszłość medycyny kaliskiej z jej współczesnym dorobkiem lekarskim. Książka ta będzie dla przyszłego historyka ciekawym źródłem wiadomości o lekarzach Ziemi Kaliskiej, dla współczesnych zaś interesującą informacją o niektórych aktualnych zagadnieniach medycyny".

W czerwcu 1969 roku odbyła się dwudniowa (27 28) Konferencja Naukowa Pediatrów Polski Zachodniej, zorganizowana wspólnie z poznańskim oddziałem Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego. Wygłoszono 75 referatów, w tym 12 z Kalisza. Tematy były następujące:

1. Powikłania nerkowe w ostrych chorobach u dzieci,
2. Niedokrwistości niedoborowe wieku dziecięcego i
3. Pediatria społeczna i tematy dowolne.

Nowością w skali krajowej było przedstawienie po raz pierwszy na zjeździe naukowym lekarzy martyrologii polskiego dziecka w czasie II wojny światowej wygłoszone przez Tadeusza Martyna z Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Kaliszu.

Tegoż roku zapadła na zebraniu zarządu KTL decyzja o wydawaniu "*Zeszytów Naukowych Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego*". Inicjatorem był dr med. Z. Kledecki, który został redaktorem naczelnym wydawnictwa. Dotąd ukazało się 7 numerów, w nakładach od 600 do 1000 egzemplarzy

W 1968 r. Kaliskie Towarzystwo Lekarskie otrzymało honorową odznakę miasta Kalisza, a w 1982 r. odznakę "Za zasługi dla województwa kaliskiego".

Przełomem w powojennej historii KTL był Nadzwyczajny Zjazd Delegatów w 1990 r, który podjął decyzję o wystąpieniu ze struktur Polskiego Towarzystwa Lekarskiego i utworzenia samodzielnego towarzystwa naukowego zachowując tradycyjną nazwę.. Zebrania naukowe odbywają się regularnie 1 2 razy w miesiącu. Referentami są znani krajowi naukowcy i miejscowi lekarze.

Towarzystwo stale włączało się do różnych akcji humanitarnych wspomagając je odpowiednimi kwotami jak np. dla ofiar trzęsienia ziemi w Armenii, "Pomoc Tutsi i Hutu", pomoc polskim dzieciom na Litwie, pomoc chorym w Rwandzie, czerwonokrzyska impreza dla najmłodszych, "Podaj rękę Czeczenii", na pomnik Sybiraków w Kaliszu, dla Dziennego Ośrodka Adaptacyjnego dla dzieci niepełnosprawnych w Kaliszu (dwukrotnie), na sztandar AK, dla fundacji Samaritanus, czy ofiarom ostatniej powodzi stulecia i inne.

Towarzystwo utrwaliło nazwiska wielkich lekarzy kaliskich czy wydarzeń historii Towarzystwa. I tak Szpitalowi Zespolonemu w Kaliszu nadano imię Ludwika Perzyny (1742 1812), autora dzieł lekarskich drukowanych w języku polskim w drukarni prymasowskiej w Kaliszu, a sale wykładową w tym szpitalu

poświęcono Janowi Radlicy z Radliczyc pod Kaliszem (1330? - 1392), lekarzowi królów francuskich, węgierskich i polskich. Tablicę z imieniem tego wielkiego lekarza zawieszono w kościółku w jego rodzinnych Radliczycach. W przychodni na Rogatce w Kaliszu wisi tablica upamiętniająca sławnego kaliszanina Roberta Bernhardta (1874 - 1956), dermatologa. Nowo wybudowanej przychodni w Kaliszu nadano imię Aleksandra Januskiewicza (1872 - 1955), rektora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i pierwszego powojennego prezesa Towarzystwa, o czym informuje marmurowa tablica. W ogrójcu oo. jezuitów w Kaliszu wmurowano 2 tablice poświęcone ofiarom lekarzom kaliskim zamordowanym przez NKWD w Katyniu, Charkowie i Twerze. W gmachu b. Urzędu Wojewódzkiego zawieszono dużą marmurową tablicę z nazwiskami dziesięciu założycieli KTL w 1877 roku, a przed Szpitalem Zespolonym im. L. Perzyny umieszczono na dużym głazie narzutowym tablicę upamiętniającą 100 lat pracy Towarzystwa dla społeczeństwa. To nasz wkład do historii regionu.

Zbigniew Kledecki